

Baby Outlander, można rzec na pierwszy rzut oka na nowego, kompaktowego SUV-a Mitsubishi. Przy dogłębnym przyjrzeniu okazuje się, że jest to prawda. Płyta podłogowa i napęd 4x4 tego małego dość auta są dzielone z Outlanderem. W dodatku dynamiczny kompakt ma dynamiczny wygląd. Jeszcze bardziej atrakcyjny niż odnowiony Outlander. Czy odniesie sukces rynkowy? Można pokusić się o twierdzenie, że tak. Bo firma ostatnio odnosi sukcesy sprzedażowe na całym świecie.



Jest nieźle wyposażony. Włącznie z tylną kamerą parkowania, przeszklonym dachem i elektronicznym wspomaganiem kierownicy.

Gdy wsiadamy do środka, od razu przychodzi na myśl duże podobieństwo wnętrza do Outlandera. Deska rozdzielcza to niemal to samo, wszechobecna czerń jest praktyczna. Nie znaczy to, iż auto jest nudne i nijakie. Ma swój ząb.

Dynamika diesla 1,8 DI-D MIVEC 150 KM nie pozostawia wiele do życzenia, szczególnie z mechaniczną 6 stopniową skrzynią biegów. Dostępny jest także silnik wysokoprężny 1,8l 116 KM. Różnią się tylko sterownikami elektronicznymi jednostki napędowej. To diesel całkowicie opracowany przez inżynierów Mitsubishi, pierwszy w autach osobowych ze zmiennymi fazami rozrządu i skokami zaworów. Producent zapowiedział 21 wersji wyposażenia auta.

Nie jest bez szans w rywalizacji z Kia Sportage i Nissanem Juke



Tekst i zdjęcia: Mirosław Wdzięczkowski i Maciej Szanter